

NSZZ
SOLIDARNOSC

"M I C H A Ł E K" NR. 6

BIULETYN INFORMACYJNY TYMCZASOWEJ KOMISJI ZAKŁADOWEJ
NSZZ "SOLIDARNOSC" PRZY MIASTOPROJEKCIE CZĘSTOCHOWA.

Nie jesteś niewolnikiem i nie wolno Ci
być niewolnikiem.

Jan Paweł II
10.02.82 Audiencja Generalna

TKZ NSZZ "SOLIDARNOSC" wita wszystkich członków związku oraz czytelnik
-ków biuletynu. W Nowym 1983 roku życzy przede wszystkim wolności i zdrowia

Chłopcy plakatowy.

Narzekano kiedyś, że "SOLIDARNOSC" plakatuje. Obecnie lepszą okazuje się
PZPR. Z tą różnicą, że "SOLIDARNOSC" robiła to na papierze makulaturowym,
albo odpadowym, przekazanym z papierni jako odrzuty. PZPR plakatuje, gdzie
się da, co się da i ile się da, i to w dodatku na papierze, który napewno
nie jest odpadem. Wydaje nam się, że się już pogodzili. Bo po plakatach,
skierowanych przeciw Związkowi Radzieckiemu, w stylu "Naród polski nie
poddaje się obcemu dyktatowi"/oj panowie, gdyby Antropow o tym wiedział/
ukazały się inne świadczące, że diabeł jakim jest pżpr zgłupiał zupełnie.
Panowie bardzo nas cieszą plakaty z wizerunkiem Regana, bo są lepsze niż
portrety Lenina. A podszywanie się pod Krzysztofa Kolumba, to jest w waszym
stylu. Przecież niedawno pisaliście hasła "Program partii programem narodu!"
Tak samo jak rządzącie w imieniu narodu, jak zdanie kol. Wiśniewskiego jest
zdaniem całej załogi Miastoprojektu. Ale wkrótce komuniści przestaną pisać
że Regan jest be, bo przyjdzie sprawa spłaty kredytów wziętych od Regana.
Głównym plakatowcem jest człowiek narzekający na komunistów od tylu lat
ile żyje na tym świecie. UWAGA! - nie dajmy mu się nabrać; w rozmowach próbuje
wyciągnąć jak najwięcej, a później donosi.

"Oda do pana Jerzego Zatonia:"

O Ty, który wieszasz plakaty
a przy tym dostajesz czkawki
pozwól, że Cię przełożę
z jednej do drugiej nogawki.

P.S. A Kolumb odkrył Amerykę, panie Zaton chociąby po to aby sprzedawać
krajom KDL-u zboże, aby ludzie nie umarli z głodu.

Swój chłop.

Przed Świętami Bożego Narodzenia zostały przyklejone życzenia świąteczne
i noworoczne dla wszystkich pracowników Miastoprojektu.
Zyczenia były podpisane przez TKZ NSZZ "SOLIDARNOSC". Przed godzinę
7⁰⁰ wchodzący na drugie piętro nasz Szanowny Dyrektor nie podpisując się
nawet, podleciał do tablicy i z wściekłością zerwał życzenia.
Za godzinę powiesił swoje reżimowe i nawet od POP, która zresztą była
przed Dyrekcją. Tak panie Dyrektorze, najpierw jest pan komunistą
i członkiem partii, zniechęconej zresztą przez większość ludzi,
a później dyrektorem.

W czym tkwi nasza siła.

Obecnie po tylu gwałtach, oszczerstwach i zemstach pżpr-u, jedną z
ważniejszych spraw, a kto wie czy nie najważniejszą jest niezapisywanie
się do nowych związków zawodowych. W tym postanowieniu musimy być
solidarni, nieprzekupni i stanowczy. Musimy tu ukazać prawdziwą twarz.

Przecież nikt nie może powiedzieć, że go zmuszano do wpisania się

do "SOLIDARNOSCI", bo takie sprawy u nas w zakładzie nie miały miejsca. Przyjdzie bowiem czas, w którym okaże się ilu rzeczywiście nas było solidarnych. Ilu nas pozostało dalej, a ilu ustąpiło po to by czapać korzyści to się wkrótce okaże, bo komuniści zaczną nas kusić i kupować. Dla tych, którzy zapragną wstąpić do reżimowych związków dla świadczeń socjalnych, talonówi innych atrakcji prosta kalkulacja: świadczenia socjalne można otrzymać z powodu śmierci członka rodziny lub w wypadku urodzin. Przypadki te zdarzają się raz na kilka lat a płacie będą co miesiąc po 1% od zarobków. Należy to pomnożyć, a okaże się, że to żadna kalkulacja. Mieszkaniami nas nie kupią, bo mogą je tylko obiecać, bo ich nie mają i nie będą mieć.

Wzrasta się z funduszu socjalnego, a to są pieniądze nas wszystkich. Zwracamy się do całej załogi: **BOJKOTUJMY NOWE ZWIĄZKI!**

I nie stawiajmy pytania/bo takie krążą po biurze/ ile osób może się zapisać, lecz pytanie, czy zapisze się choć jedna? Będzie to nasz bierny opór. Dziękujemy wszystkim, którzy wykaza solidarną postawę. I jeszcze fragment tekstu z miesięcznika "Więzi" artykuł Andrzeja Priszke pt "Sprawy Polski i Polaków". Jest to tekst o powstaniu listopadowym, ale jakże aktualny:

"...Walka była przede wszystkim manifestacją pragnienia wolności, świadectwem istnienia narodu i jego obywateli. Dawała pewną nadzieję na sukces, ale bez walki bez przeciwstawiania się nie byłoby żadnej nadziei. Zaniechanie oporu groziło przyzwyczajeniem narodu do niewoli/czytaj socjalizmu w wydaniu PZPR/ i ułatwiałoby światu zapomnieć o sprawie polskiej..."

I znowu "bomba" w Miastoprojencie. Jak obecnie ciężko o pracę wiadomo. A w Miastoprojencie nie biorąc tego pod uwagę i nie licząc się z człowiekiem daje się wymówienia. Ostatnio otrzymała je koleżanka Elżbieta Gajda- Nowak. Miała konflikt ze swoim szefem/kierownikiem zespołu/- owszem, ale ile u nas w biurze było konfliktów i są nadal, ale to nie jest powód do zwolnienia. Nie, mając się do kogo zwrócić /odczuwa się brak "Solidarności" / zwróciła się do kolegi Wiśniewskiego, o pomoc. Przecież partia chełpi się, że pomaga ludziom. I efekt tego jest taki, że zwolniono ją z pracy. Brawo Dyrekcja, brawo partia! Teraz widać, że macie władzę. Bó przecież można było ją przenieść do innego zespołu. Ale łatwiej zwolnić- bo po co sobie zadawać trud. Dyrektor/to też partia/i egzekutywa zrobiły wielkie świństwo. Idzie od nowa to samo - koledzy "komuniści".

Zwracamy się do załogi Miastoprojektu- może, ktoś pomógłby znaleźć Eli jakąś pracę, ale w innym przedsiębiorstwie, bo niestety ma już dosyć Miastoprojektu, czemu nie możemy się dziwić.

P.S. Panie Szkupe!!
Owszem konflikt- można ukarać, ale wystąpić o zwolnienie pracownika -to zemsta. Niech pan pamięta, że był pan vice-przewodniczącym "SOLIDARNOSCI" czyli ludzie obdarzyli pana zaufaniem-a pan wykrecał takie numery. Ludzie obdarzyli pana nawet podwójnym zaufaniem wybierając do Rady Pracowniczej, ale obecnie uważamy, że zdeptał pan zaufanie jakim pana obdarzono. Ukazał pan wreszcie prawdziwą twarz. Twarz człowieka bez skrupułów. Wydaje nam się, że człowiek obdarzony dwukrotnie zaufaniem załogi powinien bronić, każdego pracownika. A CO PAN ZROBIE? Małpując władze reżimowe wykorzystuje pan stanowisko kierownika zespołu oraz zaufanie załogi dla prywatnych interesów, DLA ZEMSTY!

...

Majątek Solidarności.

Po 13 grudnia 1981r. ustanowiono komisarzy zarządzających majątkiem "S". Na terenie poszczególnych zakładów rolę tę spełniali dyrektorzy. Obowiązkiem komisarza i dyrektora było, dopilnować aby mienie to nie uległo uszczupleniu. Ostatnio postanowiono majątek "S" przekazać tzw. nowym związkom... Można by jednak należało spytać prawowitych właścicieli o ~~swój~~ zdanie! I jeszcze jedno: komisja wspólna niezależnych związków zawodowych nie doszła do porozumienia w sprawie majątku CRZZ. Panowie specjaliści od związków zawodowych - co się stało z 366mln. złotych, będących na rachunku CRZZ, 173mln. złotych na rachunkach WRZZ, 811tys. rubli, 168tys. dolarów i 30tys. dolarów clearingowych.

Jak wyglądają nowe związki zawodowe? Aby mieć pełne spojrzenie na tzw. nowe związki, trzeba wiedzieć, że pracujących Polaków/poza rolnictwem/jest 12milionów, a zakładów pracy w Polsce ok. 50tys. Brasa podaje, że zarejestrowano ok. 3tysiące związków tj. około 8%. Nie podano ile te związki mają osób. Dla przykładu podajemy za 37 numerem niezależnego pisma członków Solidarności Huty im. Lenina "HUTNIK" podajemy jak na dzień 10 stycznia wyglądają związki w HIL-u.

W piśmie "HUTNIK" pisze co następuje:

"!!! Jak mogliśmy oglądać w tv zarejestrowano nowy zz w HIL-u. Nic dziwnego, że się tak nim wrona chwali. Jesteśmy przecież bardzo dużym zakładem pracy. Pracuje tu nas 38tys./komentator dtv prawdę mówi, że ponad 30tys./JEST się więc czym pochwalić: 1200 kolaborantów jak powiedział ich szef wiele razy już przez nas opisywany Alojzy Urbaniak. Wstąpili do nowego związku zupełnie dobrowolnie. Represje zastosowali czerwoni przeciwko wóbec tych, którzy nie wstąpili. I tak po zebraniu na wydziale ZM, gdzie założycieli wytupano i nie pozwolono im dojść do głosu, 8 osób/w tym 2-kobiety suwnicowe/, oddano do dyspozycji działu kadr. Są to dłużejletni pracownicy tego wydziału /nawet po 19 latach nienagannej pracy/. 20 osobom zabrano nagrody w wysokości 1000-1500zł. przyznano przez bezpośrednie kierownictwo. Nie łudźmy się i nie bójmy; tych represji będzie jeszcze więcej. Ale dzięki naszej "solidarnej postawie przetrwamy i to".

Dzisiaj pytanie - w następnym numerze odpowiedź.

Począwszy od tego numeru postanowiliśmy odpowiadać na pytania i wątpliwości załogi, a kierowane do Tymczasowej Komisji Zakładowej:

- Chcemy odpowiedzieć koleżance i wszystkim uczestnikom wyjazdu do Zawoi, że skreślenia z listy nie było wykonywane na polecenie TKZ "SOLIDARNOSC".
- Koledze konstruktorowi - my nikomu nie grozimy i postępujemy bardziej po chrześcijańsku, niż nasi przeciwnicy. Przecież tyle ludzi płaci kosmetyczkom za makijaż i obcinanie paznokci, a my ofiarowaliśmy swoje usługi za darmo w czynie społecznym i możemy przyrzec, że zrobimy to bardziej starannie. A przecież przycięcie pazurków nie jest wcale współmierną karą za wszystko co ludzie ci zrobili i robią. Chcemy również powiedzieć, że gdy będzie odpowiednia pora, to sami się do Pana zgłosimy, aby się przedstawić. Bardzo nam przykro, że nie możemy tego zrobić teraz.
- Kolegom z pracy; pieniądze jakie od was otrzymujemy przekazujemy do Zarządu Regionu, a potwierdzenie wpłat mamy w Biuletynie Regionu Częstochowskiego "CDN" pod hasłami "Victoria" i "Solidarni". Zarząd Regionu rozdziela pieniądze według potrzeb; np. niedawno przekazał ponad 35tys. złotych dla bojkotujących aktorów. Pomaga ludziom więzionym, zwolnionym z pracy; finansuje działalność gazetek i biuletynów. W ostatnim "CDN" - były potwierdzenie naszej wpłaty dla aktorów 1600zł. pod pseudonimem "Dratwa".

